

Wybuch następstwem katastrofalnych zaniedbań

RAPORT WUG *Górników „Śląska” zabiło ignorowanie zasad sztuki górniczej i brak zdrowego rozsądku.*





FOT.: JAROSŁAW GALUSEK

Wskazanie przyczyn ubiegłorocznej katastrofy w kopalni „Wujek-Śląsk” wywołało ogromne zainteresowanie mediów. Ustalenia, badającej je komisji, prezentowali prezes WUG-u Piotr Litwa i wiceprezes Wojciech Magiera.

JERZY CHROMIK

jchromik@gornicza.com.pl

Już wiadomo, że co najmniej 20 osobom, w tym z kierownictwa i dozoru kopalni „Wujek-Śląsk”, postawione zostaną zarzuty. To reakcja na zaniedbania, które doprowadziły do ubiegłorocznej katastrofy w tym zakładzie. W związku z wypadkiem zbiorowym, od dziś przez rok kopalnia będzie musiała płacić podwójną składkę ubezpieczenia społecznego.

Kończącego dochodzenie orzeczenia Okręgowego Urzędu Górniczego w Katowicach, moż-

na się spodziewać najdalej za półtora miesiąca. Wówczas też posypią się kary, nakładane przez dyrektora OUG-u, na odpowiedzialnych za naruszenie przepisów Prawa geologicznego i górniczego, a także wnioski o ukaranie do sądów grodzkich. Indywidualną odpowiedzialność za tę tragedię odrębnie bada też prokuratura. Także jej postępowania zakończą się zapewne aktami oskarżenia.

Wyższy Urząd Górniczy i Państwowa Inspekcja Pracy przedstawiły we wtorek przykłady zatrważającego ignorowania w „Wujku” zasad sztuki górniczej, łamania przepisów i braku zdrowego rozsąd-

ku. Opinie publicznej przekazano wiedzę o okolicznościach i przyczynach wybuchu metanu oraz wypadku zbiorowego, jakie ustaliła badająca je komisja WUG-u. Katastrofa z 18 września ub. r. kosztowała życie 20 górników i cierpienia 34 ciężko i lżej poparzonych.

W pogoni za tonami węgla – co ujawnił Główny Inspektor Pracy Tadeusz Zajac – nagminnie naruszano też przepisy o zachowaniu dobowego oraz tygodniowego wypoczynku górników. „Rekordzista”, z obsługującego feralną ścianę Oddziału KG-5, tyrał bez odpoczynku przez 52 kolejne dni.

Więcej ▶ Str. 3